

# Strefa

MAGAZYN KATOWICKIEJ SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ

MARZEC 2011 r.

ISSN1644-5163



**15 LAT KSSE**

KATOWICKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA S.A.

**czytaj str. 8**

## Zabrzańska ofensywa inwestycyjna

Rozmowa z Małgorzatą Mańką-Szulik,  
Prezydentem Zabrzeża **str. 10**

## Spec od zmian

O Silesia Automotive rozmawiamy  
z Lukiem Palmenem **str. 23**

## Zaczęło się od Bacha

Karnawał z gwiazdami  
w Podstrefie Tyskiej **str. 36**

## Drodzy Czytelnicy,

**S**ymptodem, który świadczy o zmianie pory roku jest natężenie zieleni. Dla alergików to zaczerwienione oczy i równie czerwony nos. W biznesie, to zazwyczaj czas wzmożonej aktywności, a dla samorządów tysiące dziur na drogach do załatania. Dla Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej jest to już piętnasta wiosna. Piętnasty spędzony wspólnie z Inwestorami rok. Niezależnie jednak od pogody, będzie to dla Strefy bardzo gorący okres; w końcu – jest co świętować! Będzie koncertowo i trójwymiarowo. Wszak różowych okularów na wiosnę rozdawać nie trzeba, więc KSSE proponuje okulary 3D. A przydadzą się na pewno do obejrzenia objazdowej wystawy zdjęć Strefy. To tylko jedna z wielu atrakcji, jakie KSSE przygotowała z okazji swojego jubileuszu. Wiosna to również czas nowych inicjatyw i planów. W magazynie Strefa to nowy dział poświęcony historii KSSE. Pozostaje życzyć Wam, Czytelnikom Strefy, wiosennego naładowania baterii i miłej lektury.

Wojciech Leśny  
Redaktor Prowadzący

### KATOWICKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA SA

Prezes Zarządu:

**Piotr Wojaczek**

Wiceprezes,

Zastępca Prezesa: **Andrzej Pasek**

Biuro Zarządu:

ul. Wojewódzka 42, 40-026 Katowice

tel. (32) 251-07-36, 251-09-58, 785-70-68,

785-70-69, fax: (32) 251-37-66

e-mail: ksse@ksse.com.pl, www.ksse.com.pl



### PODSTREFA TYSKA

Wiceprezes: **Ewa Stachura-Pordzik**

ul. Fabryczna 2, 43-100 Tychy

tel. (32) 217-50-42, fax: (32) 329-12-20

e-mail: tychy@ksse.com.pl

### PODSTREFA GLIWICKA

Wiceprezes: **Jerzy Łoik**

ul. S. Wyszyńskiego 11/307, 44-100 Gliwice

tel. (32) 231-89-10, 331-34-05

e-mail: gliwice@ksse.com.pl

### PODSTREFA SOSNOWIECKO-DĄBROWSKA

Wiceprezes: **Mirosław Bubel**

ul. Modrzejowska 32B, 41-200 Sosnowiec

(wejście od ul. Małachowskiego)

tel. (32) 298-89-69, tel./fax: (32) 292-01-06

e-mail: sosnowiec@ksse.com.pl

### PODSTREFA JASTRZĘBSKO-ŻORSKA

Wiceprezes: **Andrzej Zabieglński**

al. Wojska Polskiego 4, 44-240 Żory

tel. (32) 435-16-16, tel./fax: (32) 435-06-16

e-mail: zory@ksse.com.pl

Magazyn Strefa

Informator Inwestorów KSSE

Dwumiesięcznik.

Nr ISSN 1644-5163.

Wydawca:

Piotr Wojaczek,

Andrzej Pasek, KSSE SA

Wydanie internetowe:

[www.ksse.com.pl/magazyn.html](http://www.ksse.com.pl/magazyn.html)

Produkcja:

**media meritum**

Media Meritum

Redaktor Prowadzący: Wojciech Leśny

[wojciech.lesny@mediameritum.pl](mailto:wojciech.lesny@mediameritum.pl)

Dyrektor Artystyczny: Sławomir Sawko

[slawomir.sawko@mediameritum.pl](mailto:slawomir.sawko@mediameritum.pl)

[www.mediameritum.pl](http://www.mediameritum.pl)

Druk:

Epigraf s.c.



[epigraf@epigraf.com.pl](mailto:epigraf@epigraf.com.pl)

[www.epigraf.com.pl](http://www.epigraf.com.pl)

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania oraz opatrywania własnymi tytułami. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

# 18 Źródłem sukcesu jest zawsze klient

Firma Lakma Strefa Sp. z o.o.



## 2 Edytorial

## 4 Kronika

STREFA **JUBILEUSZU**

## 8 Świętuj z nami

Obchody 15-lecia Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA

STREFA **VIP**

## 10 Zabrzańska ofensywa inwestycyjna

Rozmowa z Małgorzatą Mańką-Szulik, Prezydentem Zabrze

STREFA **FELIETONU**

## 16 Nostalgia za idolem

STREFA **WIEDZY**

## 23 Spec od zmian

O Silesia Automotive rozmawiamy z Lukiem Palmenem

STREFA **HISTORII**

## 27 Dynamiczne Podbeskidzie

Jastrzębsko-Żorska Podstrefa KSSE

STREFA **HISTORII**

## 29 Zagłębiowski cud gospodarczy

Sosnowiecko-Dąbrowska Podstrefa KSSE

STREFA **KLUBOWA**

## 31 Karnawałowy zjazd w Guido

Gliwice świętują pod ziemią

## 36 Zaczęło się od Bacha

Karnawał z gwiazdami w Podstrefie Tyskiej

## 39 Wiosna w Klubie Konesera



## Dobra prognoza

## STREFA MA SIĘ CORAZ LEPIEJ

23 firmy uzyskały zezwolenia na działalność w Strefie w 2010 roku. Dla porównania w 2009 zrealizowano tylko trzynaście projektów.

**P**rojekty uzyskane w 2010 roku warte 1 miliard złotych to duży sukces Strefy, a spodziewać się można jeszcze większego. KSSE jest w trakcie negocjacji z kilkoma dużymi inwestorami, między innymi z branży motoryzacyjnej. Większa liczba projektów oznacza nie tylko utworzenie nowych miejsc pracy, ale również – co bardzo ważne – utrzymanie ponad 7000 istniejących przez co najmniej

pięć następnych lat. Ważne jest również, że w roku 2010 jedno miejsce pracy warte było 1 milion złotych. – Jestem przekonany, że bieżący rok będzie dla Strefy lepszy niż ubiegły. Liczymy, że uda się pozyskać 26 nowych projektów wartych około 1,2 miliarda złotych związanych z zatrudnieniem 1200 nowych pracowników – mówi Piotr Wojczek, Prezes Zarządu KSSE.

## 23 ZEZWOLENIA

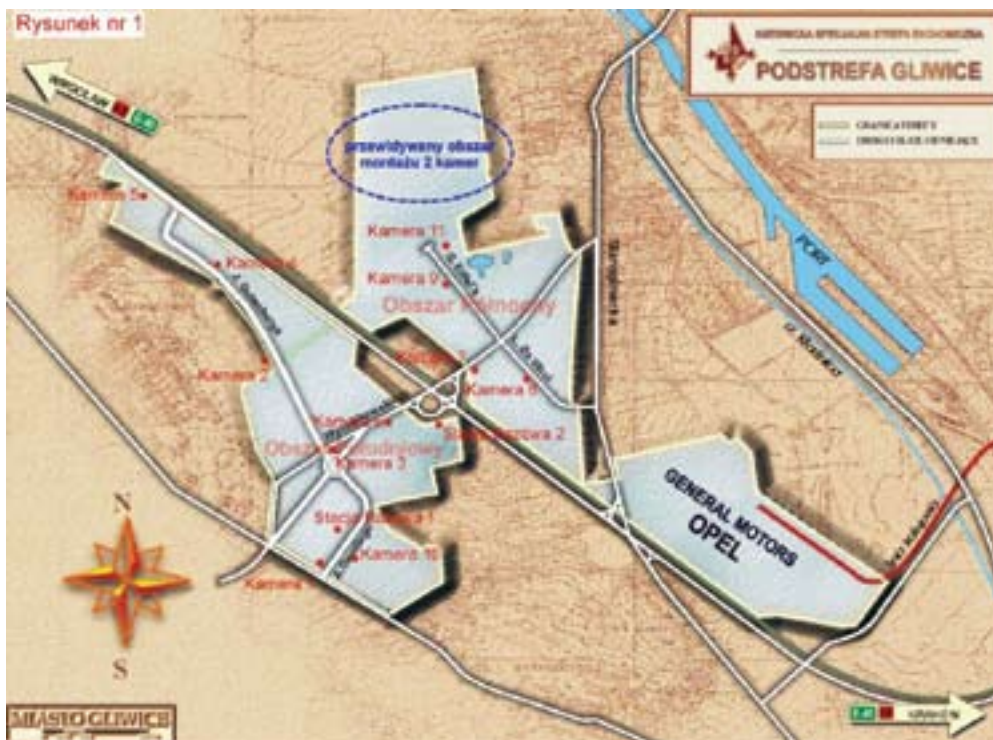
Lear Corporation Poland II, Saint-Gobain Sekurit HanGlas Polska, Pojazdy Specjalistyczne Zbigniew Szczęśniak Sp. z o.o., JBG-2 Sp. z o.o., Electrolux Poland, Brembo Poland, Stolze Częstochowa, Sun-way Sp. z o.o., Guardian Częstochowa, Polmotors Sp. z o.o., GARUS Porębska Beata, Magneti Marelli Suspension Systems Bielsko, MDM NT Sp. z o.o., BMZ Poland, Tesco Dystrybucja, Plastic Omnium Auto Exteriors, Tech-Omega Sp. z o.o., Mapei Polska, HL Display Gliwice, Vlassenroot Polska, BOS Automotive Products Polska, Saint-Gobain Glass Polska, Vesuvius Poland.

## Nowy monitoring w Podstrefie Gliwickiej

## WIĘCEJ KAMER W GLIWICACH

Firma WASKO to jedna z czołowych polskich firm teleinformatycznych. Już od kwietnia zajmie się realizacją monitoringu dla Podstrefy Gliwickiej, zgodnie z decyzją KSSE.

**O**becnie na gliwickim Obszarze Podstawowym działa 11 kamer szybkoobrotowych, których pracę koordynuje firma Ente. W niedługim czasie usługę całodobowego monitoringu oraz archiwizację danych, będzie wykonywała firma WASKO z Gliwic. Firma ta już 23 lata zajmuje się projektowaniem i produkcją oprogramowania, a także realizacją kompleksowych usług w zakresie wdrażania, utrzymania i eksploatacji systemów informatycznych. Tym razem zajmie się gliwickim monitoringiem. W planach jest włączenie do systemu monitorującego dwóch nowych kamer, w sumie będzie ich 13. Nie są jeszcze dokładnie określone miejsca w których zostaną zamontowane, wiadomo jednak, że rozmieszczenie pozostałych kamer nie ulegnie zmianom. Oprócz zwiększenia liczby kamer, wydłużony zostanie również okres archiwizacji obrazu, z jednego miesiąca do dwóch. Elementarnym zadaniem firmy WASKO będzie prowadzenie aktywnej obserwacji dozorowanego terenu za pomocą



wszystkich kamer. Kluczowe będzie zgłaszanie służbom Centrum Ratownictwa Gliwice wszelkich informacji o napadach rabunko-

wych, kradzieżach, włamaniach, dewastacjach mienia, zagrożeniach pożarowych czy łamaniu przepisów ruchu drogowego.

Powstanie nowy zakład produkcyjny

# WIEPRZ ŻYWCEM WZIĘTY

Inwestycyjny rok 2011 w KSSE otwarł Żywiec Zdrój SA Cięcina, który wybuduje nowy zakład produkcyjny na terenie gminy Radziechowy-Wieprz.



## ŻYWIEC ZDRÓJ

Jako firma prowadzi wiele działań proekologicznych. Zakład w Wieprzu będzie dysponował technologiami m.in. znacząco obniżającymi emisję dwutlenku węgla do środowiska. Ponadto firma zamierza jeszcze w tym roku zasadzić w Beskidzie Żywieckim trzeci już milion drzew.

**J**uż 18 stycznia zapadła decyzja KSSE o przyznaniu pozwolenia na działalność w Strefie firmie Żywiec Zdrój. Firma na 4-hektarowym terenie ma zamiar wybudować do 2014 roku nowy zakład produkcyjny z zapleczem technicznym, magazyno-

wym i socjalno-biurowym. Obecnie lider w sprzedaży wód butelkowanych posiada trzy zakłady produkcyjne w Polsce, w których zatrudnia łącznie ok. 500 osób. Nowa inwestycja to ok. 30 mln zł i ok. 30 nowych miejsc pracy. Wstępny proces inwestycyjny

przedstawia się następująco: bieżący rok to czas poświęcony na załatwienie wszelkich formalności, rok 2012 to rok inwestycji i budowy, w 2013 ruszy produkcja, a rok 2014 zamknie proces inwestycyjny. Oby z dużym sukcesem! (jm)

Inwestycje w Podstrefie Sosnowiecko-Dąbrowskiej

## REINWESTYCJA SAINT-GOBAIN W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

**Z**nany na całym świecie producent szyb – firma Saint-Gobain rozpoczęła 2011 r. od otwarcie nowej linii produkcyjnej. 21 lutego nastąpiła uroczysta prezentacja w siedzibie firmy w Dąbrowie Górniczej. Linie uroczyście otwarli: Olivier Lluansi, Delegat Generalny Saint-Gobain na Europę Wschodnią, Daniel Condotta, Dyrektor Generalny Saint-Gobain Sekurit HanGlass Polska oraz Piotr Wojaczek, Prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

(4est)



Od lewej stoją: Piotr Wojaczek, Prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Daniel Condotta, Dyrektor Generalny Saint-Gobain Sekurit HanGlass Polska oraz Olivier Lluansi, Delegat Generalny Saint-Gobain na Europę Wschodnią

## Zielone światło dla Alupol Packaging

# NOWE ZEZWOLENIE TO NOWE INWESTYCJE

Już 15 lutego 2011 Spółka Alupol Packaging otrzymała nowe zezwolenie od KSSE na prowadzenie dalszej działalności gospodarczej. Szykują się duże inwestycje.

**F**irma Alupol Packaging to lider w produkcji opakowań giętkich w Polsce i jeden z większych producentów tej branży w Europie. Swoje zakłady ma w Tychach i Kętach. Zgodnie z zezwoleniem KSSE zainwestuje w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej co najmniej 32 mln zł. Wydatki te zostały już uwzględnione w opublikowanej 9 lutego

2011 roku prognozie nakładów inwestycyjnych na bieżący rok. Alupol Packaging zamierza wybudować halę produkcyjno-magazynowo-biurową, a także dokonać zakupu linii wytłaczarkowej oraz linii do laminacji. Wszystkie inwestycje pozwolą firmie wyjść naprzeciw oczekiwaniom rynku w zakresie zwiększenia mocy produkcyjnych o ok.15-20%, zgodnie z dłu-

gookresową strategią rozwoju. W związku z zezwoleniem wydanym przez KSSE, inwestor zadeklarował, iż utrzyma ponad 250 dotychczasowych miejsc pracy oraz utworzy nowe. Prognozuje się, że w 2011 roku KSSE pozyska od 25 do 30 nowych projektów inwestycyjnych o łącznej wartości ok. 1 mld zł. Nowe przedsięwzięcia są szansą na stworzenie ponad 1000 nowych miejsc pracy.

## ALUPOL PACKAGING

Swoje wyroby dostarcza głównie do potentatów branży spożywczej. Z wyrobów korzystają m.in. Nestle, Unilever, Bonduelle i Kraft Foods. Oprócz branży spożywczej klientami tyskiej spółki są również firmy z branży farmaceutycznej czy chemicznej.

## Konferencja Moto Strefa 2011 „Sposób na sukces w motoryzacji”

# ODKRYĆ DROGĘ DO SUKCESU

W branży motoryzacyjnej droga powinna być tylko jedna – prowadząca do sukcesu. Stąd też pomysł na konferencję, która dostarczyła wielu cennych wskazówek dla firm, prowadzących działalność w tym sektorze.



współpracy w obrębie sektora”. Pozostałymi uczestnikami byli w większości reprezentanci działów finansowo-księgowych, takich firm jak: BorgWarner Turbo Systems Poland, Delfo Polska S.A., TRI Poland i wielu innych. Spotkanie

rozpoczęto od diagnozy obecnego stanu branży motoryzacyjnej w Polsce oraz perspektyw, które stoją przed nią w najbliższej przyszłości. Diagnoza oparta została na wynikach ankiety przeprowadzonej wśród przedsiębiorców prowadzących działalność motoryzacyjną w Polsce, również na terenie KSSE. Ponad 55% respondentów przyznało, że w okresie ostatnich 12 miesięcy zwiększyło swoją działalność, a 47% jako bardzo prawdopodobne określa nowe inwestycje w 2011 roku. Tymczasem badania przeprowadzo-

ne wśród wszystkich 14 Specjalnych Stref Ekonomicznych w Polsce opublikowane w raporcie Deloitte „Polskie SSE – okiem pracodawcy” – dowodzą, iż prawie 70% przedsiębiorców, planując nową inwestycję, ulokowałyby ją znów w Strefie. Podczas konferencji szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zagadnienia związane z dotacjami Unii Europejskiej oraz żywa dyskusja panelowa. Przedstawione zostały również różne możliwości rozwojowe dla przedsiębiorstw, najlepsze opcje ich finansowania, a także ścieżki tworzenia interesujących projektów. Omówiono aktualności z zakresu zmian przepisów oraz praktykę podatkową. Dzięki tematyce ujętej tylko i wyłącznie z punktu widzenia branży automotive, podczas konferencji panowała bardzo dobra atmosfera. Zgromadzeni przedstawiciele branży, wymieniali między sobą doświadczenia w obrębie sektora, zarówno podczas części oficjalnej, jak i podczas rozmów prowadzonych w przerwach.

**W** konferencji Deloitte, organizowanej pod patronatem Katowickiej SSE, wzięło udział 40 osób, w tym reprezentanci czołowych spółek z sektora automotive, którzy uczestniczyli w panelu dyskusyjnym „Możliwości



# Terminal Zwardoń.

## Logistyka bez granic.

# NOWY OBSZAR KSSE

- Ulgi podatkowe.
- Plan zagospodarowania: tereny zabudowy techniczno-produkcyjnej, w tym obiekty produkcyjne, składy i magazyny.
- Od strony południowej – ogrodzenie przemysłowe.
- Teren częściowo zabudowany i zagospodarowany z utwardzonym terenem pod plac manewrowy i parking.
- Uzbrojenie: energia elektryczna, agregat prądotwórczy, wodociąg, kanalizacja deszczowa i sanitarna, telefon oraz oświetlenie terenu.
- Dojazd z drogi państwowej o nawierzchni asfaltowej.

Nieruchomość zabudowana budynkami oraz budowlami byłego Zakładu Drogowych Przejść Granicznych w Bielsku-Białej zlokalizowana w Zwardoniu, gm. Rajcza.

Nieruchomość znajduje się przy granicy ze Słowacją w gminie Zwardoń.

Powierzchnia objęta statusem KSSE: 5,45 ha.

Budynek główny o powierzchni użytkowej ok. 5.700 m<sup>2</sup> i 7 budynków pomocniczych o łącznej powierzchni ok. 1.200 m<sup>2</sup>.

Wiaty na powierzchni ok. 3.500 m<sup>2</sup>.

#### **Kontakt:**

Podstrefa Jastrzębsko-Żorska  
Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.  
al. Wojska Polskiego 4  
44-240 Żory

#### **Piotr Sikora, Specjalista ds. Rozwoju**

tel. 32 43 51 613, 606 67 10 96

e-mail: zory@ksse.com.pl

Obchody 15-lecia Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA

# Świętuj z nami

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna SA swój jubileusz obchodzi nie tylko poprzez imprezy kulturalne. Wartością dodaną jest także misja edukacyjna. Oto wybrane elementy obchodów piętnastolecia Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

## 1. Koncert jubileuszowy

Już 10 czerwca w auli Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach odbędzie się koncert jubileuszowy. Imprezę uświetnią szanowni goście, których wkład dla regionu i państwa jest nieoceniony. Swoją obecność potwierdził już Jerzy Buzek, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Na koncert zaproszeni są wszyscy inwestorzy Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.



## 2. Planuj karierę z KSSE

Kolejnym elementem obchodów 15-lecia Strefy jest akcja edukacyjna zorganizowana wspólnie z Urzędem Miasta Tychy i Górnośląską Wyższą Szkołą Handlową. Patronat medialny objęła „Gazeta Wyborcza”. Celem akcji jest dotarcie do gimnazjalistów i ich rodziców z kwestionariuszem opracowanym przez naukowców z GWSH. Dostępny w internecie kwestionariusz ma za zadanie pomóc w określeniu ścieżki kariery zawodowej dzieci. Każdy człowiek posiada unikalne umiejętności. Dzięki ich odkryciu zarówno dzieci, jak i ich rodzice będą mogli świadomie zaplanować dalszą edukację pod kątem predyspozycji i talentów przyszłych uczestników rynku pracy. Kwestionariusz dostępny jest zarówno na stronie internetowej KSSE, jak i katowickiej „Gazety Wyborczej”.





## 3. Strefa w 3D

„Gazeta Wyborcza” we współpracy z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną opracowuje cykliczną wystawę zdjęć poświęconych Strefie. Ciekawostką będzie to, że wystawiane fotografie w różnych miastach naszego województwa będzie można oglądać w trzech wymiarach.



## 4. Poznaj historię, teraźniejszość i przyszłość

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna wraz z „Dziennikiem Zachodnim” rozpoczęła cykl publikacji na temat historii, teraźniejszości i przyszłości Strefy. W najbliższym czasie na łamach „Dziennika” opublikowanych zostanie wiele materiałów na temat działalności Strefy i jej wpływu na rozwój regionu. „Dziennik Zachodni” podjął się także organizacji specjalnej konferencji pt. „Kompetencje sposobem na zatrzymanie inwestorów w regionie”, która odbędzie się 19 kwietnia.

**DZIENNIK**  
**ZACHODNI**

# Zabrzańska ofensywa inwestycyjna

Rozmowa z Małgorzatą Mańką-Szulik,  
Prezydentem Zabrze.







**Strefa: W niedawnych wyborach samorządowych została Pani wybrana w pierwszej turze ponownie na stanowisko Prezydenta Zabrza z oszałamiającym wynikiem ponad 75% poparcia mieszkańców. Był to drugi wynik w Polsce. Jak to się robi?**

**Małgorzata Mańka-Szulik:**

Wybory te dały mi duży kapitał zaufania, ale jest to także pewnego rodzaju wyzwanie. Ludzie zaufali mi i to zobowiązuje. Można spojrzeć na ten wynik w dwóch kategoriach. Z jednej strony docenili to, co zrobiliśmy w poprzedniej kadencji, równocześnie oczekując, abyśmy intensywnie rozwijali nasze miasto.

**Co takiego zobaczyli w Pani pracy wyborcy, co ich zachęciło do głosowania na Panią?**

Na pewno były to działania porządkujące sytuację w mieście. W kadencji 2006-2010 rozpoczęliśmy realizację pierwszego etapu poprawy gospodarki wodno-ściekowej w Zabrze. To jest projekt ambitny i kosztowny, chociaż mało widoczny, gdyż mówimy tutaj

## KTO JEST KIM?

### MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK

**Z**wykształcenia matematyk. Jest absolwentką Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Bezparytjna. W 2006 roku wybrana na Prezydenta Zabrza z listy obywatelskiego komitetu „Skuteczni dla Zabrza”.

Tworzyła struktury samorządowe, poczynszyszy od najniższego szczebla, czyli rad dzielnic, poprzez działania na rzecz aglomeracji śląskiej, aż po szczebel ogólnopolski – jest członkiem Zarządu Związku Miast Polskich obecnej kadencji. Zainicjowała utworzenie pierwszej w Polsce samorządowej szkoły artystycznej – Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrze. Jako założyciel i przewodnicząca wielu organizacji pozarządowych przez lata działalności społecznej podejmowała szereg inicjatyw kulturalnych, gospodarczych, edukacyjnych, stawiając na partnerski dialog.

Jest matką czwórki dzieci: córka Justyna – absolwentka ASP w Katowicach, synowie: Tomasz – architekt, Marcin – prawnik, Marek – muzyk i student krakowskiej Akademii Muzycznej. Jej marzenie to występ Górnik Zabrze w Lidze Mistrzów. Interesuje się podróżami, ogrodnictwem, architekturą i sztuką.



o infrastrukturze, którą trzeba wkopać w ziemię. Lecz wraz z wymianą rur pod ziemią zadbaliliśmy także o wykonanie nowych chodników nad nimi i uporządkowanie przestrzeni wokół miejsc przebudowy. Zresztą gdybyśmy nie re-

alizowali tego projektu, musieliśmybyśmy płacić kary za zanieczyszczanie środowiska, zamiast rozwijać miasto. Drugim projektem, który mógł mieć wpływ na moją reelekcję, jest na pewno realizacja Drogowej Trasy Średni-





cowej. Mieszkańcy uznają tę budowę za bardzo ważną i cenią sobie fakt, że w końcu droga będzie przechodziła przez Zabrze. Przyczyni się ona do szybszego rozwoju Zabrza, gdyż miasto żyje wtedy, gdy jest dobrze skomunikowane, a myślę że DTŚ-ka w Zabrzu jest bardzo dobrym krokiem w tym kierunku. Do DTŚ-ki przy rondzie de Gaulle'a dołożyliśmy zupełnie nową ulicę Nowopaderewskiego, przemianowaną na drogę prof. Winklera, która w nieprawdopodobny sposób rozładowała ruch w mieście. Był to jednak trudny projekt, który na początku mojej pierwszej kadencji trzeba było bardzo szybko ratować. Jednakże dzięki wzorowej współpracy miast na szlaku DTŚ-ki, które musiały podjąć stosowną uchwałę i dołożyć się do odcinka zabrańskiego, dziś finiszujemy z pierwszą częścią tej trasy w Zabrzu, czyli odcinkami Z1 i Z2. Równocześnie przystępujemy do budowy odcinka Z3, Z4, G1 licząc, że utrzymamy tak imponujące tempo budowy.

**Jakie jeszcze działania modernizacyjne podjęła Pani w mieście?**

Te dwa duże projekty na pewno miały wpływ na wybory, ale nie można także zapominać o mniejszych projektach społecznych. W poprzedniej kadencji przeprowadziliśmy termomodernizację 14 obiektów użyteczności publicznej – szkół, przedszkoli, przychodni. Jest to podwójna korzyść, gdyż wraz z oszczędnością jaką zapewnia docieplenie budynków, zyskują one przy okazji na estetyce. Miasto w ten sposób pięknieje i mieszkańcy to doceniają. Innym społecznym elementem było też na pewno oddanie nowych boisk – dwóch orlików i dziesięciu obiektów sportowych przy szkołach. Młodzi ludzie potrzebują miejsca, gdzie mogą aktywnie spędzić czas po szkole, a to już nie jest ten Śląsk, gdzie chłopcy grali w piłkę na podwórkach pomiędzy trzepakami. Dziś młodzież jest wymagająca i chętnie korzysta z obiektów sportowych pod warunkiem, że są one dobrze przygotowane. Z satysfakcją odnotowuję, że do późnych godzin wieczornych na tych boiskach można zobaczyć grających sportowców, zarówno młodych, jak i starszych.

W poprzedniej kadencji niebagatelne znaczenie miało zaangażowanie się miasta w remont obiektów uczelnianych, kulturalnych i historycznych na „Szlaku turystyki przemysłowej”. Pomocy modernizacyjnej udzieliliśmy uczelniom w naszym mieście – Politechnice Śląskiej, Akademii Wychowania Fizycznego, Śląskiemu Uniwersytetowi Medycznemu. Na początku pierwszej kadencji podjęliśmy decyzję o remoncie Teatru Nowego, Filharmonii Zabrzańskiej i Domu Muzyki i Tańca. Wówczas były to tak naprawdę zamknięte instytucje kultury. Dziś ich funkcjonowanie i odbiór zdecydowanie się polepszyły, np. często do późnych godzin nocnych w mieście odbywają się różne imprezy. Tutaj też przyjeżdżają gwiazdy, które niejednokrotnie występują jeszcze tylko w stolicy. Jest to bardzo sympatyczne, a Zabrze pod względem kulturalnym zaczyna coraz intensywniej żyć. Do tego dochodzi ekspresowo rozwijający się nasz odcinek na „Szlaku turystyki przemysłowej”. Na początku poprzedniej kadencji podjęliśmy starania ▶



o uruchomienie nieczynnej kopalni Guido na potrzeby turystyki i to się udało. Po niespełna trzech latach funkcjonowania kopalnia ta przyjmuje maksymalną liczbę turystów, stając się jednym z ważniejszych przystanków Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego. W 2010 roku odwiedziło ją prawie 70 tysięcy osób.

**Wszystko to pokazuje Zabrze jako miasto, które się obudziło z letargu i zaczyna się ożywiać. Czy firmy działające na Waszym terenie też na tym skorzystają? Jakie inwestycje wspomagające rozwój biznesu są jeszcze w mieście planowane?**

Dziś inwestorzy są bardzo wymagający i mamy tego pełną świadomość, dlatego staramy się udrażniać komunikację, proponować dobrą ofertę kulturalną, ciekawą ofertę sportową. Faktem jest, że Zabrze ma jeszcze wiele do nadrobienia pod

kątem biznesowym. Przykładem są miejsca hotelowe, których jest stanowczo za mało. Już teraz widać, że są takie okresy w życiu miasta, gdzie trudno znaleźć miejsce w hotelu. Sieć hotelową trzeba więc rozwijać. Myślę, że niedociągnięciem jest słaba oferta sportowa dla średniej grupy wiekowej. Przydałoby się pole golfowe, które świetnie wpasowałoby się w oczekiwania inwestorów. Już w poprzedniej kadencji rozpoczęła się debata nad budową osiedla z terenem rekreacyjnym. Oczywiście temat jest trudny, bo duży. Ale podstawą tego tematu jest zatwierdzony już plan zagospodarowania przestrzennego, który reguluje temat powstania Nowego Miasta – osiedla z polem golfowym. Sam inwestor jest zainteresowany budową najpierw części rekreacyjnej, a później części mieszkaniowej. Oczywiście ludzie biznesu przede wszystkim poruszają się własnymi samochodami, ale czasem zdarza im się skorzystać z pociągu. Tutaj mamy dobrą wiadomość. W po-

przedniej kadencji udało nam się uporządkować sprawy własnościowe wokół dworca kolejowego, stąd w tej kadencji mamy zamiar zacząć jego przebudowę. Przygotowywany jest spory projekt tzw. centrum przesiadkowego, gdzie skumulujemy wszystkie rodzaje komunikacji na jednym obszarze. Chcemy żeby to wszystko było dobrze i ładnie zorganizowane. Oprócz tego staramy się dobrze współpracować z firmami, które w Zabrzu od wielu lat istnieją i niosą dobre imię tego miasta daleko poza granice regionu czy Polski. Pod koniec pierwszej kadencji udało mi się zorganizować konferencję „Nauka i technika zmieniają Zabrze”, która była przyczynkiem do lepszego rozwoju współpracy z zabrańskimi firmami. Uczestniczyłam w tej konferencji z zapartym tchem. Udowodniłam wówczas sama sobie, że w naszym mieście jest sporo dobrych firm o nieprawdopodobnym potencjale i nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę. Przykładem





może być Śląskie Centrum Chorób Serca. Wszyscy goście konferencji znali pobieżnie dokonania ŚCCS, ale kiedy zobaczyli naocznie, ile ciekawych rzeczy tam się dzieje, byli pod wrażeniem, tym bardziej, że jest to firma, której są sąsiadami. Podobnie jest z zabrzańskimi browarami. Z okazji 150-lecia zostały one otwarte dla zwiedzających. Zobaczyliśmy wówczas firmę, która miała problemy, a dziś nieprawdopodobnie się rozwija. Podobnym przykładem jest również Mostostal-Zabrze. Takich firm w Zabrzu jest bardzo wiele i ważne jest to, że miasto może do tych dobrze prosperujących firm ciągle zapraszać nowych inwestorów, bo mamy ogrom gruntów do zaferowania, funkcjonujących na zasadach specjalnej strefy ekonomicznej.

### **Jak Pani ocenia pomysły korzystania z takiego narzędzia jak specjalna strefa ekonomiczna?**

Jestem przekonana, że taka strefa jak Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, która jest najlepszą strefą w Polsce, ma swój magnes, swoją siłę rażenia, swoje pomysły, doświadczenie i kontakty. Jak już wspomniałam miasto ma sporo obszarów do zagospodarowania. Oczywiście można takich inwestorów poszukiwać indywidualnie i ten sposób też wykorzystujemy. Ale myślę, że zdecydowanie skuteczniejsze jest korzystanie

z dobrych doświadczeń współpracy innych miast z KSSE. Szansą dla nas jest fakt, że w takich miastach jak Gliwice czy Katowice obszar inwestycyjny jest wykorzystany praktycznie do granic możliwości. To też powodowało, że z dużym zaangażowaniem starałam się włączyć kolejne tereny do specjalnej strefy ekonomicznej. W poprzedniej kadencji udało się nam w obszar KSSE włączyć łącznie ponad 100 ha, a nasza strefa ekonomiczna zdążyła zakotwiczyć w trzech miejscach. Pierwsze 10 ha zabrzańskiej ziemi przy ul. Pyskowickiej, włączonych w 2006 roku do KSSE, dziś już jest w całości zagospodarowane. Drugie miejsce w Zabrzu, gdzie funkcjonuje strefa, jest przy ul. 3 Maja, gdzie Zabrzańskie Zakłady Mechaniczne włączyły do KSSE ok. 10 ha. W związku z powyższym staraliśmy się o włączenie nowych obszarów, które już dziś oferujemy nowym inwestorom. Tereny te o powierzchni ok. 90 ha przy ul. Ofiar Katynia są bardzo interesujące, choć oczywiście można mówić o nich w dwóch kategoriach. Po pierwsze, jest to inwestycyjnie dziewiczy teren. Z jednej strony jest to dobre, bo miejsce nie jest skażone, łatwo je przystosować do inwestycji bez dodatkowych kosztów i obciążeń. Z drugiej strony jest to teren w polu, więc zagospodarowanie może być trudniejsze, dlatego wspólnie z KSSE staramy się go uzbroić i wypromować. Na pewno na korzyść przemawia fakt, iż jest

to teren dobrze skomunikowany – pomiędzy autostradami, niedaleko DTŚ-ki i blisko DK88.

### **W takim razie proszę powiedzieć, czy będzie to główny obszar promowania inwestycji w mieście i jaki jest plan działania na tym terenie?**

Wspólnie z Prezesem Podstrefy Gliwickiej KSSE Jerzym Łoikiem już zapraszamy do inwestowania na tym obszarze. Z satysfakcją muszę wspomnieć, że coraz więcej ludzi ze świata biznesu przekonuje się do tego miejsca. Obecnie jesteśmy bardzo zaawansowani w budowie drogi dostępowej do tego obszaru. Budujemy ją przy wykorzystaniu środków unijnych, z tych pieniędzy też korzystamy, aby promować ten obszar. Uzbijamy także teren, aby warunki do inwestowania były jak najlepsze. Są to inwestycje drogowe, kanalizacyjne, energetyczne. Wspólnie z KSSE staramy się to na tyle przygotować, żeby potencjalny inwestor mógł zacząć od budowy fabryki, a nie od organizowania podstawowej infrastruktury. Podzieliliśmy ten obszar na mniejsze pola inwestycyjne, dając przedsiębiorcom ciekawe i konkretne propozycje.

### **Jak Pani ocenia współpracę z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną?**

Traktujemy się jak partnerzy. Jestem zadowolona ze współpracy i dobrze ją oceniam. Tematy są oczywiście bardzo trudne, bo dotyczą skomplikowanych planów zagospodarowania przestrzennego, projektów, przyłączania linii energetycznych itp. Jest to ogrom pracy, na którą składają się tysiące decyzji i papierków. Chciałam jednak podkreślić, że doświadczenia KSSE pozwalają w bardzo dobrym tempie realizować te zadania. Dodatkowo w naszym urzędzie powołaliśmy rzecznika do spraw inwestorów w Zabrzu, który jest na bieżąco w kontakcie z Podstrefą Gliwicką KSSE. Współpraca płynnie przenika w obydwie strony, aby jak najszybciej można było ten teren oddać w ręce inwestorów.

**Rozmawiał:  
Sławomir Sawko**

## **SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA W ZABRZU**

Obecnie Specjalna Strefa Ekonomiczna w Zabrzu składa się z czterech kompleksów o łącznej powierzchni 115,9 ha.

- **Kompleks pierwszy (7,9425 ha) – rejon ulicy Pyskowickiej**  
Jest to najstarsza część, włączona do KSSE w 2006 r. Obecnie działają tam trzy firmy – NMC, Best Poland i Stilpol.
- **Kompleks drugi i trzeci (98,0019 ha) – na wschód od ulicy Ofiar Katynia, teren po byłym PGR Wesola**  
Rozporządzeniem Rady Ministrów włączone do KSSE w styczniu 2008 r. Obecnie trwają prace projektowe i budowlane (realizacja drogi dostępowej).
- **Kompleks czwarty (9,9556 ha) – przy ulicy 3 Maja**  
Włączony do strefy w lipcu 2008 r., jest to teren Zabrzańskich Zakładów Mechanicznych.

# Nostalgia za idolem

TOMASZ MUCHA\*

**S**koda Kubicy... Szkoda Kubicy... Kurz już dawno opadł, wygięte i odstające bariery wróciły na swoje miejsce, ale trudno przejść obojętnie nad tym, co pewnego niedzielnego poranka wydarzyło się na trasie amatorskiego rajdu we włoskiej Ligurii. Rozbudzający wyobraźnię milionów kibiców Formuły 1, i nie tylko, polski kierowca cudem uszedł z życiem, a sportowy świat wciąż zastanawia się, czy jest szczęściarzem, czy też głupcem.

Pojawiają się pytania, czy Robert Kubica mógł dla zachcianki i pasji ryzykować nie tylko swoim zdrowiem, ale też wysiłkiem i ambicjami wielu ludzi, którzy pracują na wspólny sukces w jego głównym „miejscu pracy”. Jak to możliwe, że szefowie teamu Lotus Renault nie zabronili mu startu w rajdach, choć w zawodowym sporcie, gdzie w grę wchodzi miliony dolarów czy euro, zakazy uprawiania niebezpiecznych sportów dla największych gwiazd są powszechnym standardem? Co pcha wreszcie młodego człowieka, który przez większą część roku mknie w swoim bolidzie z prędkością 200-300 kilometrów na godzinę, by szukać jeszcze jednej okazji do podkręcenia adrenaliny? Są tacy, którzy doradzają kierowcy rodem z Krakowa „kończ

Waść, wstydu oszczędź!”. No bo ileż razy można wywinąć się białej damie spod kosy?

## SPONSORZY LICZĄ STRATY

Dziś trudno wyrokować, jak potoczy się dalsza kariera Polaka; bardziej zasadna wydaje się troska, czy wróci on do pełni zdrowia. Pewne jest, że jego absencja w tegorocznym sezonie F1 to cios dla jego sponsorów i wielu firm, które zbijały na Polaku w tych prestiżowych mistrzostwach niezły kapitał.

Straty liczy zwłaszcza Polsat, bo to Kubica wywindował F1 w Polsce do najwyższej telewizyjnej ligi. W ciągu pięciu lat zyski z tytułu przychodów reklamowych stacji „na Kubicy” wzrosły z czterech do ponad 29 milionów złotych, czyli ponad 7-krotnie! Bez niego F1 spadnie w Polsce zapewne do rangi transmisji walk w klatkach czy snookera – czyli będzie folklorem. Już pierwszy wyścig sezonu 2011, w Australii, oglądało o połowę mniej widzów niż przed rokiem – 900 tysięcy, zamiast 1,8 miliona. Tymczasem kilka tygodni przed feralnym lutowym rajdem stacja przedłużyła prawa do transmisji wyścigów do 2013 roku...

Sam Kubica zajął drugie miejsce w rankingu najcenniejszych gwiazd polskie-

go show-biznesu miesięcznika „Forbes”. Jego udział w reklamie wyceniono na prawie 800 tysięcy złotych. Umowy z nim mieli Totalizator Sportowy, producent żywności FoodCare czy dom maklerski XTB. Dwaj pierwsi nie zdążyli podpisać nowych kontraktów i pewnie teraz kamień spadł im z serca.

## ŁZY PO MAŁYSZU

Nie będzie Kubicy, nie będzie Małysz... Ciężki jest w ogóle los polskiego kibica, bo właśnie karierę hucznie zakończył „Orzeł z Wisły”, najlepszy skoczek narciarski, jakiego kiedykolwiek wydała nasza ziemia. Mistrza pożegnali wszyscy święci, w Beskidy w małyso- we progi pielgrzymowały nawet głowy państw, by oddać ostatni hołd. Smutek, płacz i zgrzytanie zębów mieszały się ze sobą.

Martwią się w Zakopanem, gdzie od dekady Puchar Świata zaglądał na Wielką Krokwię. Małyszomania rok w rok, w styczniu, ściągała dziesiątki tysięcy kibiców, a miejscowi handlowcy, hotelarze i restauratorzy zacierali ręce i liczyli dutki.

Wzruszenie sprawiało, że głos uwiązał w gardle redaktorowi Włodzimierzowi Szaranowiczowi. Szef sportu w TVP

zdał sobie bowiem sprawę, jaki ogrom wyzwania przed nim: czym tu wypełnić kilkadziesiąt sobotnio-niedzielnym popołudni od listopada do marca?! Tym bardziej, że namaszczany na następcę superskoczka Kamil Stoch na cztery strony świata rozpowiada: „nie jestem i nie będę drugim Małyszem!”. To nie wróży niczego dobrego...

I choć mistrza nie zobaczymy już na skoczni, nie znaczy to jednak, że zabraknie go w telewizji. Wręcz przeciwnie – fachowcy od marketingu sportowego twierdzą, że reklamodawcy o nim nie zapomną. Skok na szklane okienko ma dopiero nastąpić, bo wizerunek Małysza po zakończeniu kariery jest znacznie lepszy niż na początku. U progu swojej sportowej drogi mistrz był bowiem dość szorstki, niechętny mediom, a jego wartość marketingowa zależała tylko od wyników. Później przyszedł okres załamania formy sportowej i z wyjątkiem Red Bulla, który towarzyszy mu przez całą karierę, reklamodawcy nie byli nim zainteresowani. W ostatnich latach jednak Adam z chłopca stał się mężczyzną, dojrzał, zmienił nastawienie do mediów. Na najtrudniejsze choćby pytania teraz odpowiada cierpliwie, spokojnie, ciekawie i z uśmiechem. I jest dziś lepszym produktem marketingowym niż kilka lat temu, więc może liczyć na ciekawe propozycje. W Lotto już mamy charakterystyczny wąs Adama zamiast czesanej na bok fryzury Kubicy.

Szorstki dla mediów kierowca znalazł się na zakręcie

swojej kariery, a może u jej mety. Oby miał okazję dostarczyć nam jeszcze trochę wzruszeń, a potem odejść jak Małysz – pogodzony ze światem i z własnej woli.

*\*Autor jest dziennikarzem katowickiego „Sportu”.*





**Źródłem  
sukcesu  
jest zawsze  
klient**





Swoje pierwsze kroki firma Lakma stawiała w 1988 roku. W wynajętych obiektach usytuowanych na peryferiach Cieszyna, pracowała nad swoimi pierwszymi produktami. Po wielu latach ciężkiej pracy, dziś jest liderem w swojej branży.



**P**oczątkowo Lakma specjalizowała się w produkcji chemii budowlanej. Efektywna praca zespołu liczącego 27 osób, spowodowała, że już w 1991 roku, firma mogła przenieść się z wynajmowanych pomieszczeń na przedmieściach Cieszyna, do własnego zakładu produkcyjnego. Pierwsze sukcesy stały się zachętą do realizacji nowych pomysłów i rozszerzenia działalności. W ten sposób zapadła decyzja o rozbudowaniu asortymentu produktów. Oprócz farb, lakierów, klejów oraz impregnatów, zaczęto więc opracowywać produkty chemii gospodarczej, przeznaczone do domowego użytku. Przełomowym momentem był rok 1993, gdy rozpoczęła się produkcja Sideluxu – środka do ochrony, nabłyszczania i pielęgnacji podłóg. Stał się on sztandarowym produktem firmy,

wpływającym w ogromnym stopniu na popularność i rozpoznawalność Lakmy. Jego wyjątkowe właściwości, polegające m.in. na zapewnieniu połysku bez konieczności polerowania

**Wraz z powstaniem zakładu Lakma Strefa w Warszowicach, zatrudnienie wzrosło do 320 osób. Zakład obecnie dysponuje powierzchnią 7 tys. m<sup>2</sup>.**

i froterowania, zapewne podbiły serca klientów. Dowodem tego było zdobycie przez Sidelux do ochrony i nabłyszczania

Złotego Medalu DOMEXPOL '94, zaledwie rok po wprowadzeniu na rynek. Wysoka sprzedaż środków chemii gospodarczej wpłynęła na decyzję o stworzeniu odrębnego zakładu w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Ostatecznie zakład

produkcyjny Lakma Strefa powstał w 1999 roku w Warszowicach, na terenie Podstrefy Jastrzębsko-Zorskiej. Był to kolejny milowy krok w historii firmy.

#### SKAZANI NA SUKCES

Od początku istnienia firmy, jej pozycja rynkowa nieustannie się umacnia. Obecnie Lakma jest jednym z największych graczy na krajowym rynku chemii gospodarczej. Ustępuje jedynie koncernom międzynarodowym. Spośród jej produktów najlepiej sprzedają się środki do pielęgnacji podłóg, które posiadają ok. 40-proc. udział wartościowy w segmencie specjalistycznych środków do podłóg w Polsce. Na rynku do brzo radzą sobie również środki do czyszczenia dywanów (Dywanlux) oraz do pielęgnacji mebli (Sidelux M). Podobnie jest u naszych połu-







dniowych sąsiadów. W 1996 roku Lakma rozpoczęła eksport swoich produktów do Czech. Ich dobre przyjęcie stało się zachętą dla firmy do zdobywania innych rynków zagranicznych. W 2001 roku rozpoczęto sprzedaż na Słowacji, a w latach 2008-2009 wdrażanie produktów na Litwie, Węgrzech i w Rumunii.

### **WSZECHSTRONNY ROZWÓJ**

Sukces Lakmy na rynku chemii gospodarczej nie jest jedynym osiągnięciem firmy. Lakma równie sprawnie działa w innych segmentach, takich jak chemia budowlana czy chemia profesjonalna. Na rynek budowlany przebojem wdarły się wysokiej jakości silikony oraz najnowszej generacji tynki polimerowe Porolit, które do dzisiaj zdobywają wiele nagród. Oprócz tego, iż tynki Porolit są bardzo wydajne i niepalne, to również są przyjazne dla środowiska. Natomiast w segmencie rynku chemii profesjonalnej firma wprowadziła innowacyjny zestaw produktów do kompleksowej ochrony, pielęgnacji i dezynfekcji powierzchni pod nazwą Preseptol. Oferuje również gamę produktów do mycia i dezynfekcji różnych powierzchni występujących w obszarach kuchennych, a także samych sprzętów kuchennych. Dla obiektów hotelowych dedykowana jest cała grupa produktów, ułatwiających zapewnienie czystości nie tylko różnego rodzaju powierzchni, lecz również dywanów, tapicerek i powierzchni tekstylnych. Produkty branży chemicznej Lakmy charakteryzują się wydłużonym okresem działania biobójczego, co umożliwia stworzenie ekonomicznego systemu zabiegów odkażających i generuje znaczne oszczędności w procesach dezynfekcji powierzchni. Innymi słowy firma ciągle stara się obserwować wymagania rynku i podejmuje działania mające na celu ich zaspokojenie.

### **LABORATORIUM NA MEDAL**

Lakma Strefa dysponuje nowoczesnym parkiem maszynowym oraz doskonale wyposażonym laboratorium, działającym w ramach Działu Badawczo-Rozwojowego. To tutaj rodzą się nowe pomysły, opracowywane są koncepcje nowych produktów i rozważane są innowacyjne rozwiązania. Właśnie w laborato- ▶

rium, każdy produkt przechodzi szczegółowe i wieloetapowe testy nim ostatecznie trafi na taśmę. Restrykcyjna procedura kontrolna w laboratorium oraz zautomatyzowanie i z informatyzowanie całego procesu produkcji bezpośrednio przekładają się na wysoką jakość wyrobów. To wszystko sprawia, że Lakma nie zwalnia tempa i pomimo odnoszenia licznych sukcesów – nie osiada na laurach.

## GREEN VISION

**P**rodukty marki Green Vision otrzymały w 2010 roku nagrodę Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji za „stworzenie szerokiej linii wyrobów wyróżnionych wspólnotowym oznakowaniem ekologicznym Ecolabel i kreacją linii produktów rozpoznawalnych jako najbardziej przyjazne środowisku w całym cyklu ich życia”. Wszystkie produkty marki Green Vision posiadają wspólnotowe oznakowanie ekologiczne, czyli znak Ecolabel, potocznie nazywany Stokrotką. Znak ten został ustanowiony przez Komisję Europejską w 1992 roku i jest głównym europejskim wyróżnieniem przyznawanym wyrobom spełniającym wyższe normy środowiskowe.



### STOKROTKA

Lakma już od początku swojej działalności stara się nie obciążać środowiska szkodliwymi odpadami. Produkowane przez nią farby i lakiery, bazują na ekologicznych wodorozcieńczalnych wyrobach, które są bezpieczne dla zdrowia i otoczenia. W 2010 roku opracowała i wdrożyła do produkcji nową „Zieloną Linie Produktów” pod marką Green Vision. Są to środki do mycia i czyszczenia

powierzchni twardych, przyjazne dla środowiska i człowieka. Nie zawierają składników rakotwórczych, substancji upośledzających płodność, czy też mutogennych, nie powodują uczuleń w kontakcie ze skórą, jak i układem oddechowym. Receptury tych produktów oparte są na surowcach pochodzenia naturalnego. Same produkty są pozbawione alergenów, przez co nie uczulają oraz są biodegradowalne.

### GAZELA BIZNESU

Sukces cieszyńskiej firmy stanowi nieustanne wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom klienta. To nie jest firma, która goni za własnymi marzeniami, lecz marzeniami swoich klientów. Szybkie reagowanie na zmieniające się potrzeby rynku, obserwacja potrzeb klienta i pozostawanie w gotowości do działania, czyni z niej prawdziwą gazelę biznesu.





# Spec od zmian

Nieustanne zmiany na rynku,  
nowe trendy w gospodarce,  
innowacje. To jest to, w czym  
Luk Palmen czuje się najlepiej.



**Strefa: Lubi Pan zmiany?**

**Luk Palmen:** Rynek ulega nieustannym zmianom. Czy je lubię? Niektóre z nich na pewno. Moim żywiołem jest raczej ich przewidywanie i obracanie na korzyść klienta. Nasza firma zajmuje się zarządzaniem procesami zmian, zarządzaniem innowacjami. Przygotowuje firmy, zespoły do wprowadzenia zmian. Polega to na pewnym przewidywaniu zmian procesowych i podejmowaniu odpowiednich decyzji na każdym etapie rozwoju. Zarówno w układach współpracy z innymi, jak również w układach technologicznych, produktowych, rynkowych.

**Czyli proponujecie Państwo nowe rozwiązania?**

Tak jest. Nowe rozwiązania dla klientów na dwóch poziomach, indywidualnym i grupowym. Jeżeli mówimy o poziomie grupowym, to mówimy o powiązaniu kooperacyjnym, o klastrze, o platformie technologicznej, gdzie uczelnie czy instytucje badawcze łączą się ze sobą w różne podmioty gospodarcze i tworzą tzw. mapy drogowe wokół rozwoju nowych technologii. Są to obszary, gdzie potrzebna jest myśl procesowa. W Polsce mamy bardzo silną myśl inżynierską, wszystkie komponenty potrafimy w 100% dobrze zrealizować. Jednak jest już nam o wiele trudniej układać te komponenty w odpowiednim procesie, efektywnie nimi zarządzać. Nie do końca czujemy jeszcze jakie są przyczyny, jakie skutki, jakie są efekty dźwigni, jakie masy krytycznej.

**Czym jest efekt dźwigni?**

Kreowanie efektu dźwigni pojawia się tam, gdzie dokonywane są pojedyncze inwestycje lub inwestycje wspólne. Dlatego szuka się go przede wszystkim w klastrach. Efekt dźwigni to znaczy, że z mniejszym, ale inaczej skumulowanym w całość zasobem, jesteśmy w stanie więcej uzyskać. To jest pewien efekt przeniesienia. Przeniesienia obecnej sytuacji o jeden poziom wyżej w rozwoju świadomości, być może też w pozycji rynkowej. Pokazujemy firmom, że poprzez różne obszary rozwiązań, można uruchomić nowe rzeczy, które na pierwszy rzut oka wydają się nie być rzeczywiste, moż-

**KTO JEST KIM?****LUK PALMEN**

**W** 1994 roku ukończył kierunek zarządzania w biznesie i ekonomii w Wyższej Szkole Ekonomii w Limburgii, a w 1995 roku podyplomowe studia z zakresu polityki międzynarodowej w Antwerpii. Między 1995 a 2000 rokiem pracował najpierw jako koordynator międzynarodowego projektu w ramach PHARE-Partnership w Polsce, a następnie był koordynatorem programu rozwoju gospodarki lokalnej i rynku pracy w mieście Genk w Belgii. W 2000 roku przeprowadził się do Polski. W kolejnych latach był menedżerem projektów o tematyce: zarządzania MŚP, innowacji, rozwoju technologii oraz zarządzania klastrami. W tych zakresach prowadził liczne konferencje, seminaria i warsztaty – jest cenionym moderatorem dyskusji. Opracował modele systemowego postępowania, był autorem i współautorem praktycznych przewodników w zakresie foresightu, komercjalizacji technologii i klastrów oraz wspierał powstawanie nowych inwestycji. W 2007 roku współtworzył InnoCo Sp. z o.o. i jest prezesem Zarządu Spółki. Prowadzi usługi konsultingowe w zakresie strategii rozwoju i zarządzania innowacjami. W czasie wolnym lubi spędzać czas w Beskidach z rodziną, a także nad morzem. Jako Flamand i smakosz zawsze jest otwarty na nowe kulinarne ekspedycje.



liwe, racjonalne, a z punktu widzenia gospodarczo-ekonomicznego akceptowalne. I nasza firma stara się to odkrywać, pokazywać nowe ścieżki, nowe rozwiązania.

**Zanim jednak przygotujecie jakieś gotowe rozwiązanie dla danych podmiotów, musi być to poprzedzone analizą.**

Oczywiście. Jednak nie jest tak, że analizy dokonujemy tylko i wyłącznie na liczbach udostępnianych przez daną firmę i dotyczących danego rynku. Ważne jest to, że nie robimy tego sami, tylko wspólnie z zainteresowanymi podmiotami. Firmy mają bardzo dużą wiedzę. Wiedza inżynierska, merytoryczna jest w polskich firmach obecna. My do tego dodajemy myśl procesową. Pomagamy układać te klocki, które w firmach już są. Oczywiście są tu aspekty analizy zewnętrznej, wery-

fikacji, konfrontacji, benchmarkingu itd. i tutaj opieramy się na ekspertach zewnętrznych. Jeśli chodzi o Silesia Automotive, to już od początku staraliśmy się stworzyć wraz z uczelniami wyższymi trzon ekspercki, naukowy, wokół określonych obszarów, które byłyby interesujące dla rozwoju branży motoryzacyjnej na Śląsku. Musimy się nauczyć wykorzystywać informacje. Znajomość oczekiwań firm to doskonała okazja, aby wyjść im naprzeciw. Instytucje badawcze mogą wcześniej określić w jakim kierunku warto pójść, w co inwestować, co rozwijać, w czym się wyspecjalizować. W aglomeracji śląskiej korzystnie byłoby się zastanowić, co będzie najbardziej odpowiednie dla rozwoju branży samochodowej. Ja tu widzę mechanikę, elektronikę, systemy mechatroniczne. Widzę tu narzędzia, potencjał. Tutaj jest cała paleta instytucji badawczych, które powinny być stopniowo angażowane w ten proces. Co nie znaczy, że na

Śląsku mamy wszystkie rozwiązania i wszystkie rozumy.

### Czym jest dla Pana Silesia Automotive?

Myślę, że nie ma odpowiednika takiego przedsięwzięcia. Na pewno nie klastrem. Ja widzę Silesia Automotive jako pewną ideę, jako pewną myśl, pewne powiązanie, jak i gotowość przedsiębiorstw, uczelni wyższych, różnych instytucji do kreowania, działania, zaangażowania. Do stawiania sobie pytań. Skoro tutaj, w naszym regionie są takie zasoby, to co możemy z nimi zrobić? W jaki sposób możemy te zasoby wykorzystać, aby stworzyć coś nowego? Z jednej strony optymalizować to, co jest...

### Obniżać koszty...

Tak. Aspekt obniżania kosztów jest bardzo ważny. Trzeba obserwować

zmiany technologiczne, materiałowe, procesowe. Być może pojawia się zagadnienia o wspólnym dla wielu firm mianowniku. Wtedy kilkadziesiąt przedsiębiorstw z branży może stworzyć wokół tego mianownika kilka programów badawczych, a mają ku temu predyspozycje. Szereg naszych firm w przeciagu ostatnich 15 lat odgrywało rolę podwykonawcy, który pracował na gotowych wzorach, formach do wykonania. Jednak te firmy potrafiły się same kształcić, zaczęły same projektować i w efekcie stały się doradcą dla swoich odbiorców. W tej chwili mają tak rozwiniętą myśl inżynierską i projektową, że według mnie nie można jej szufladkować w obecnych procesach wytwarzania. I właśnie poprzez Silesia Automotive chcemy uwolnić myśl techniczną, inżynierską, która jest tutaj obecna.

### Jakie są obecne wyzwania dla przedsiębiorstw w projekcie Silesia Automotive?

Wydaje się, że stworzenie wspólnego programu z uczelniami wyższymi, a nawet szkołami technicznymi, bo to one mogą wykształcić dokładnie takich pracowników, jakich potrzebują przedsiębiorstwa. Należy wykorzystać zmiany w ustawie o szkolnictwie wyższym, które mówią, iż uczelnie będą mogły stworzyć własne programy nauczania w oparciu o zidentyfikowane regionalne potrzeby. Trzeba z tego skorzystać.

### Oczywiście kształcenie nowych nabytków jest bardzo istotne, ale wyobraźmy sobie taką sytuację. Opel i Fiat - dwóch silnych graczy na



**bardzo bliskim obszarze. Opel zwiększył produkcję, Fiat zmniejszył, więc prawdopodobnie Opel będzie zatrudniał, a Fiat zwalniał. Czy realne jest prowadzenie swego rodzaju ewidencji pracowników obu firm tak, aby pracownicy przemieszczali się z jednej firmy do drugiej?**

Jeżeli jest taka otwartość i gotowość, to można stworzyć pewną platformę wewnętrzną do weryfikacji różnych opcji. Wówczas firma będzie mogła podejmować decyzje w oparciu o kilka scenariuszy, będzie miała szansę dokonać wstępnego rozeznania sytuacji i podjęcia decyzji zanim zostaną zaangażowane ośrodki zewnętrzne. I tu Silesia Automotive może stworzyć taką wewnętrzną platformę komunikacji, która pozwoli sprawdzić profile zmniejszone w jednym zakładzie, a zwiększone w drugim i wykryć zbieżności. Ponadto, jeżeli weźmie się jeszcze pod uwagę innych graczy, tych mniejszych np. Toyotę czy Citroena, to wachlarz rozwiązań i opcji może się znacznie powiększyć.

**Co muszą robić polskie przedsiębiorstwa, aby się rozwijać?**

Zwiększyć swoją otwartość na kooperacje. Nie możemy wygrać na poziomie masy. W Chinach jest masa, w Indiach jest masa, w Brazylii jest masa. My musimy wygrywać na poziomie szybkości, elastyczności...

**Innowacyjności?**

Oczywiście, także myśli technologicznej. I możemy wygrać tylko poprzez połączenie tych zasobów, bo jeżeli patrzymy na naszą firmę, nasze łańcuchy korporacyjne, tylko w zamkniętych układach, to w pewnym momencie może się okazać, że funkcjonowanie w naszym regionie nie jest już opłacalne i trzeba przenieść fabrykę do innego kraju.

**Czy Silesia Automotive ma szansę dorównać największym europejskim klastrom, które dysponują gigantycznymi budżetami i mają ogromny potencjał?**



Nie jest naszą ambicją dorównać innym, bo to są instytucje swojego czasu. Te klastery o których Pan mówi powstały w latach 80., 90. po to, aby utrzymać duże przedsiębiorstwa na rynku trochę dłużej niż one same planowały. To jest tzw. polityka zakotwiczenia przedsiębiorstw w regionie. W Polsce tego typu polityka też jest realizowana. Mądrze jest budować takie relacje wewnętrzne, które pozwolą w przypadku zniknięcia jednego, dwóch, dziesięciu zakładów, stworzyć nowe procesy gospodarcze, w oparciu o te relacje, które już są. Wtedy nieważne gdzie będzie stworzona kolejna fabryka, ważne, że uda się wykorzystać tę myśl inżynierską i projektową na rzecz kreowania nowych produktów, nowych procesów kreatywnych i przemysłowych. I to jest pewna sztuka, którą musimy brać pod uwagę. Tu nie zawsze liczy się duży kapitał. Tutaj liczy się przede wszystkim umiejętność powiązania różnych elementów ze sobą. W tym kontekście nie chciałbym się porównywać z instytucjami, które funkcjonują w Bawarii, we Flandrii, czy w Saksonie. Nie wielkość jest tutaj potrzebna, ale skuteczność szybkiego reagowania.

**Jak ocenia Pan perspektywę rozwoju Silesia Automotive w najbliższym czasie?**

Perspektywa rozwoju jest przede wszystkim zależna od gotowości przedsiębiorstw do zaangażowania się. Jeżeli do końca 2011 roku uda nam się zaangażować grupę 30-35 przedsiębiorstw i utworzyć na podstawie zasobów uczelni wyższych i instytucji badawczych na Śląsku pewne wirtualne centrum kompetencji, powiązując różne zespoły badawcze z różnych instytucji wokół branży samochodowej, to myślę, że osiągniemy już taki poważny krok do przodu. Ważne, aby nie patrzeć na Silesia Automotive jak na kolejnego usługodawcę na rynku, bo to jest pewne współdziałanie. Każdy dołoży swoje klocki, swoje zasoby...

**To nie jest przedsiębiorstwo nastawione na zysk?**

Tak, Silesia Automotive będzie działać pro publico bono jako proces organiczny, wykorzystujący zasoby wewnątrz danej branży, aby lepiej reagować na zmiany zewnętrzne.

**Rozmawiał:  
Wojciech Leśny**



Jastrzębsko-Żorska Podstrefa Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

# Dynamiczne Podbeskidzie

**Podstrefa Jastrzębsko-Żorska ma wiele do zaoferowania, począwszy od atrakcyjnych terenów inwestycyjnych, poprzez korzystne lokalizacje, aż po źródło wszechstronnie wykwalifikowanych pracowników.**

**P**omysł na stworzenie Podstrefy narodził się w Żorach. W 1997 roku, wiceprezydent miasta Andrzej Zabieglński podjął inicjatywę włączenia pierwszych terenów inwestycyjnych do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Był to początek zawiązania się Podstrefy Jastrzębsko-Żorskiej, do której sukcesywnie przyłączały się nowe miasta i gminy. Obecnie jest ich jedenaście i stanowią je: Bielsko-Biała, Czechowice-Dziedzice, Czerwionka-Leszczyny, Godów, Jastrzębie-Zdrój, Myślenice (woj. małopolskie), Pawłowice, Radziechowy-Wieprz, Rajcza, Rybnik, Żory. Dotychczas wspólnie oferowały ok. 314 ha terenów inwestycyjnych, jednak prawdopodobnie już w 2011 roku będzie ich więcej. Nowe tereny, to nowe inwestycje i miejsca pracy. Do tej pory w Podstrefie Jastrzębsko-Żorskiej nakładem prawie 6 mld zł swoją działalność zawiązało ponad 40 firm, oferując tym samym ok. 5 tys. miejsc pracy.

## **ATRAKCYJNOŚĆ PODSTREFY JASTRZĘBSKO-ŻORSKIEJ**

Subregion zachodni województwa śląskiego jest bardzo atrakcyjny dla inwestorów. Stanowi o tym chociażby bliskość południowej granicy, a w bliskiej perspektywie dogodne rozwiązanie komunikacyjne w postaci zjazdów z zaplanowanej autostrady A1, łączącej północ i południe Europy. Natomiast różnorodne tereny pod względem lokalizacji, wielkości i otoczenia, sprawiają, iż zarówno właściciel mikroprzedsiębiorstwa czy średniej, a nawet dużej firmy, znajdzie coś, co może go zainteresować. W Podstrefie Jastrzębsko-Żorskiej zlokalizowały się już firmy rodzime oraz z pełnym lub częściowym kapitałem zagranicznym. Dominują tu branże: maszynowa, metalowa, motoryzacyjna, elektryczna, budowlana, chemiczna i spożywcza.

**Sam Fiat Services  
Polska świadczący  
usługi księgowo oraz  
przetwarzania danych  
zatrudnia ok. 300 osób.**

## **KTO JEST KIM?**

### **ANDRZEJ ZABIEGLIŃSKI**

**U**rodził się w Piekarach Śląskich w 1957 roku. Z wykształcenia geodeta, studiował na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Przez cztery lata pracował na kopalni „Borynia” w Jastrzębiu-Zdroju jako Główny Inżynier Mierniczo-Geologiczny. W tym samym czasie pełnił funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach. W maju 1992 roku został wiceprezydentem miasta Żory. Okres jego kadencji przypadał na lata 1992-1998. Był to czas, kiedy Żory borykały się z problemem wysokiego bezrobocia. To stanowiło bodziec, aby w listopadzie 1997 roku Andrzej Zabieglński zdecydował się utworzyć i w pełni zagospodarować tereny w mieście. Podjęto decyzję o ich włączeniu do KSSE, co zaowocowało nowymi miejscami pracy. Andrzej Zabieglński jest obecnie Wiceprezesem Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Od 1999 roku jest Prezesem Żorskiej Izby Gospodarczej. W latach 2005-2008 był Prezesem Zarządu projektu ponadnarodowego partnerstwa PIW EQUAL, który realizowany był z partnerami z Niemiec, Hiszpanii, Włoch. Jego liczne osiągnięcia i działania zostały uhonorowane przyznaniem mu przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Honorową za zasługi dla woj. śląskiego.



## **JAK TO SIĘ ROBI**

Działalność Podstrefy Jastrzębsko-Żorskiej charakteryzuje się nie tylko dużym urozmaiceniem terenów inwestycyjnych, rozmieszczonych w wielu dogodnych lokalizacjach, ale również starannością w przygotowaniu do ich sprzedaży. Przykładem może być obszar „Pole Warszowice” znajdujący się na granicy dwóch gmin: Żor i Pawłowic. Na jego terenie wstrzymano niegdyś budowę kopalni węgla kamiennego. W 2005 roku dokonano inwestycji rozbiórkowej, której efektem była likwidacja chłodni wentylatorowej. ►



Działka zyskała na inwestycyjnej atrakcyjności i przyciągnęła portugalskiego inwestora.

### MAGNES NA INWESTORÓW

Największe inwestycje dokonały się na terenach Bielska-Białej. Decyzja o włączeniu pierwszych ziem do KSSE została podjęta przez władze miasta już w 1999 roku. Na powierzchni kilkunastu hektarów swoją działalność prowadzą następujące podmioty: Fiat-GM „Powertrain Polska”, Zakład Usług Technicznych „Galvano Technika I”, Avio Polska, Cornaglia, Fiat Services Polska, Henkel Polska, Magneti Marelli Suspension Systems. Wszystkie firmy dostarczyły mieszkańcom Bielska-Białej i okolic ponad 3,7 tys. miejsc pracy.

W 2001 roku dołączono do Podstrefy obszar Wapienica, który po rozstrzygnięciu w 2004 roku przetargu, trafił do rąk koncernu Eaton Automotive Systems. Przedsiębiorstwo to jest jednym z największych na świecie producentów systemów hydraulicznych oraz dostawcą usług związanych ze sprzętem stosowanym w przemyśle, pojazdach i samolotach. W Polsce zatrudnia prawie 650 osób. W 2005 r. do Podstrefy dołączono kolejne tereny położone w północnej dzielnicy Bielska-Białej, Komorowicach Krakowskich. Cały teren został podzielony na 6 obszarów, które w całości zostały już zagospodarowane przez firmy: MDM NT, Pojazdy Specjalistyczne Zbigniew Szczeniak, Polmotors, Takoni, Makita.

W listopadzie 2006 roku włączono do strefy 3,2 ha terenu w Bielsku-Białej Lipniku, na którym działalność prowadzi Cooper-Standard Automotive. Zakład zatrudnia obecnie 773 osoby i produkuje wybrane elementy systemów uszczelnień karoserii samochodowych, montowanych m.in. w Oplu, Fordzie, Volvo, Suzuki. Celem ekspansji firmy stały się również tereny małopolskich Myślenic, w których zainwestowała 18,5 mln zł, budując tam nową fabrykę.



### CORAZ WIĘKSZA

Podstrefa Jastrzębsko-Żorska, jako jedyna z Podstref KSSE może spodziewać się w niedługim czasie rozszerzenia o kolejne tereny inwestycyjne. Tym samym powierzchnia terenów należących do Podstrefy może wzrosnąć do 325 ha, podczas gdy cała KSSE dysponuje ogółem 1929 ha. Jeśli sprawy ułożą się pomyślnie, nowe obszary zlokalizowane w Bielsku-Białej i Orzeszu wejdą do Podstrefy. Grupa POL-AM-PACK planuje rozbudowę Huty Szkła „Orzesze”, która już zatrudnia 228 osób. Jeśli nowa inwestycja zostanie zrealizowana, Huta zaoferuje co najmniej 30 nowych miejsc pracy, przy nakładach 40 mln zł.

### NA SKRZYDŁACH NOWOŚCI

Huta Szkła „Orzesze” od 2009 roku prowadzi produkcję szkła w nowej technologii uszlachetniania opakowań, która została objęta ochroną w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej. Inżynierowie pracujący w AVIO w Bielsku-Białej, stworzyli nowy silnik GENx-2B. Jest to najnowocześniejszy silnik lotniczy świata, napędzający rodzinę długodystansowych Boeing 747-8, będących następcą tzw. Jumbo Jeta, największego samolotu pasażerskiego produkowanego przez amerykańskiego Boeinga.

### MACHINA INWESTYCYJNA RUSZYŁA

Wszystkie firmy inwestujące na terenie Jastrzębsko-Żorskiej SSE stale się rozwijają. Niektóre z nich powiększają swój potencjał i tworzą jeszcze więcej miejsc pracy, niż początkowo zakładały. Nad wszystkim czuwa Andrzej Zabieglński, wiceprezes Zarządu. ■





Sosnowiecko-Dąbrowska Podstrefa Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

# Zagłębiowski cud gospodarczy

**Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna jest najszybciej rozwijającą się specjalną strefą ekonomiczną w Polsce. W jej skład wchodzi Podstrefa Sosnowiecko-Dąbrowska, która jest drugą co do wielkości podstrefą KSSE.**

**C**echą charakterystyczną Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej jest jej rozproszenie terytorialne. Wyróżnia się osiem obszarów terenów inwestycyjnych, zlokalizowanych w Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Sławkowie, Siewierzu, Siemianowicach Śląskich, Częstochowie, Zawierciu i Koniecpolu. Ogółem Podstrefa dysponuje powierzchnią inwestycyjną ok. 419 ha. Większa część jest już zagospodarowana, jednak pozostaje kilka kompleksów, które w dal-

szym ciągu czekają na inwestorów. Do tej pory w Podstrefie zainwestowało 43 przedsiębiorców, tworząc ponad 8 tys. miejsc pracy, nakładem 3,8 mld zł.

## STOP DLA ZASTOJU

Nieziemie od 15 lat, Prezesem Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej jest Mirosław Bubel. Sosnowiec i Dąbrowa Górnicza ściśle współpracują z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną od początku jej istnienia. Z biegiem czasu, przyłączeniem do Podstrefy zaczęły interesować się inne miasta i gminy, i tak w 2000 roku do KSSE dołączyła Częstochowa, cztery lata później – Siewierz i Sławków, a w ślad za nimi, w 2005 – Siemianowice Śląskie. Swoje tereny inwestycyjne zaoferowało również Zawiercie (w 2008 roku) i Koniecpol. Większość terenów objętych Podstrefą to tereny poprzemysłowe, np. po byłej KWK Sosnowiec, KWK Saturn, KWK Niwka, Fabryce Domów

## KTO JEST KIM?

### MIROSŁAW BUBEL

**J**est Wiceprezesem KSSE oraz Prezesem Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej. W 2008 roku otrzymał Statuetkę „Menedżer Zagłębia 2008”, za utworzenie i wprowadzenie do Podstrefy KSSE w Dąbrowie Górniczej Zagłębiowskiego Regionalnego Parku Przemysłowego „Tucznawa”.



w Sosnowcu, czy po byłej Hucie Bankowa, Hucie Katowice, Koksowni Przyjaźń w Dąbrowie Górniczej. Tereny te zostały zagospodarowane przez nowych inwestorów: Ferroli, Segu, Polskapresse, Magneti Marelli Exhaust Systems, Watt, Brembo, Hobas czy Johnson Electric. Tego typu rozwiązania zagospodarowania przestrzeni, zabezpieczają miasto przed stagnacją i obumieraniem terenów, które nie muszą być „poprzemysłowe”. Co najważniejsze – stwarzają dużą liczbę miejsc pracy i zapewniają rozwój gospodarczy.

**Szkło jest tym materiałem, od którego Grupa Saint-Gobain zaczynała swoją działalność. Jej historia rozpoczęła się we Francji w 1665 roku, wraz z powstaniem Królewskiej Manufaktury Luster. Obecnie Grupa zatrudnia ponad 200 tys. ludzi na całym świecie.**

## ZAGŁĘBIE PRZYCIĄGA INWESTORÓW

Atrakcyjne położenie terenów Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej przyciąga wielu inwestorów. Swoją kapitał inwestują tu firmy nie tylko polskie, ale i zagraniczne: niemieckie, włoskie, amerykańskie, hiszpańskie, angielskie, kanadyjskie, szwedzkie, szwajcarskie. ▶







Szczególnie intensywnie rozwijają się przedsiębiorstwa branży elektrotechnicznej, motoryzacyjnej, maszynowej, spożywczej i logistycznej. Spośród wielu inwestorów wymienić można również: Caterpillar Poland, TRW Automotive, Euroterminal Sławków, Gimplast, Ekocem, a także amerykańskiego Guardiania, któ-

**Wyroby Guardian Industries przyozdobiły najwyższy na świecie drapacz chmur – Burj Khalifa w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Imponująca budowla mierzy 828 m.**

ry zainwestował w Częstochowie 620 mln zł w fabrykę szkła typu float. Obok niego, na terenie Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej, działają dwie firmy: Saint-Gobain Glass Polska i Saint Gobain Sekurit HanGlass Polska. Huta Saint-Gobain Glass Polska w Dąbrowie Górniczej jest najnowocześniejszą hutą szkła typu float na świecie. Jej produkty wykorzystywane są w budownictwie, w przemyśle samochodowym oraz meblarskim. Pomimo to, iż działalność Saint-Gobain Glass rozpoczęła się już w 1665 roku, firma stara się nadążać za potrzebami przyszłości i nie stroni od produktów innowacyjnych. Jednym z nich jest szkło samoczyszczące.

**CIAO ITALIA**

Na terenie Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej zagościło wielu włoskich inwestorów, a wśród nich Automotive

Lighting, Magneti Marelli czy Brembo. Automotive Lighting, producent różnego rodzaju komponentów motoryzacyjnych (przede wszystkim wysokiej jakości reflektorów samochodowych), poprzez rozpoczęcie swojej działalności w Sosnowcu, stworzył ponad 1000 nowych miejsc pracy. W Sosnowiecko-Dąbrowskiej SSE znajduje się największy na świecie zakład produkcyjny firmy Brembo – wiodącego producenta systemów hamulcowych do samocho-

dów i motocykli. Brembo w Dąbrowie Górniczej od 2003 utworzyło 700 nowych miejsc pracy, a po ukończeniu budowanej kosztem 240 mln zł drugiej odlewni żeliwa, zatrudnienie wzrośnie do co najmniej 800 osób. Brembo jest liderem w swojej branży. W 100% zastarcza również m.in. do Mercedesa, BMW, Nissana, Chryslera, a od 2005 roku do Harleya-Davidsona.

**TUTAJ ROBI SIĘ RZECZY WIELKIE**

Podstrefa Sosnowiecko-Dąbrowska, jest miejscem w którym zainwestowali prawdziwi giganci. Nie sposób opisać wszystkie firmy, które prowadzą owocną działalność na tym obszarze. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że inwestują tu nie tylko firmy przemysłowe. Swoją działalność prowadzi tutaj grupa wydawnicza Polska Presse. Pierwszą inwestycją było wybudowanie drukarni, następnie powstała hala magazynowa i nowoczesny biurowiec, do którego przeniesiono siedzibę Dziennika Zachodniego. Cała inwestycja wyniosła 200 mln zł i przyniosła zatrudnienie 250 osobom. Na terenie Podstrefy, wśród wielu inwestorów wyróżnia się polski producent kolektorów słonecznych. Firma WATT skutecznie kultywuje rozwój rodzimej myśli technologicznej na terenach inwestycyjnych w Sosnowcu. ■





# Strefa

---

## KLUBOWA

---

**KARNAWAŁOWY  
ZJAZD W GUIDO** str. II

**ZACZEŁO SIĘ  
OD BACHA** str. VI

**WIOSNA W KLUBIE  
KONESERA** str. IX



Gliwice świętują pod ziemią

# Karnawałowy zjazd w Guido

Niesamowitą oprawę miało w tym roku Spotkanie Noworoczne Inwestorów Podstrefy Gliwickiej. 13 stycznia br. o godz. 17 wszyscy goście do eleganckich strojów założyli kaski, wsiedli do ciasnej windy i zjechali 320 m pod ziemię, aby bawić się.

**M**iejscem niezwykłym, które na wszystkich gościach zrobiło wrażenie, była zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrze, ba! – większość z zaproszonych gości pierwszy raz w życiu zjechała pod ziemię. Pierwszym etapem przygody były korytarze na Poziomie 170 metrów.

Goście poznawali metody wydobycia węgla i pracę górników z przełomu XIX i XX wieku oraz historię tego przemysłu na Śląsku. Wrażenie autentyczności wzmacniały efekty audiowizualne – goście słyszeli trzeszczenie stropów, piski szczurów, czy rozmowy górników.

Później wszyscy zjechali na Poziom 320 metrów, gdzie zobaczyli wyrobiska utrzymane w stanie jak najbardziej zbliżonym do pierwotnego, kiedy to górnicy po raz ostatni zakończyli pracę i opuścili kopalnię. To właśnie tu poczuć można było klimat prawdziwej kopalni, dotknąć węgla, usłyszeć i zobaczyć potężne kombajny górnicze. Wreszcie goście doszli do zorganizowanej pod ziemią restauracji. Tam obejrzeli pokaz śląskiej pieśni i tańca w wykonaniu zespołu „Mały Śląsk”. Oprócz stawy dla ducha na zmęczonych czekały ciepłe potrawy wraz z dwoma pieczonymi prosiakami. (2ms)

















# Zaczęło się od Bacha







**P**unktualnie o 20.00 przybyli goście Zameczku Myśliwskiego w Promnicach, aby chwilę później wziąć udział w uroczystym otwarciu Balu Karnawałowego Inwestorów KSSE SA. Dorocznym zwyczajem zaproszonych gości przywitani Prezes Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Piotr Wojaczek oraz Wiceprezes Podstrefy Tyskiej Ewa Stachura-Pordzik.

Natomiast parę minut po godz. 21 zebrane w sali kominkowej promnickiego zameczku towarzystwo, ujrzało na scenie gwiazdę wieczoru – Zbigniewa Wodeckiego. Jako pierwszy wybrzmiał utwór z charakterystyczną partią trąbki – „Zaczynij od Bacha”. Artysta prawie godzinny program bawił publiczność, przypominając zgromadzonym, że przez ponad trzydzieści lat spędzonych na scenie wykonuje nie tylko „Pszczółkę Maję”, ale naprawdę bardzo zróżnicowany repertuar. Zresztą wspomnianej „pszczółki” także nie zabrakło, ponieważ między innymi tą piosenką i anegdotami opowiadany podczas występu solista nawiązał do swojej przeszłości kabaretowej, kiedy współpracował z Zenonem Laskowikiem i kabaretem TEY. Z kolei mistrzostwo i wirtuozeria zagranego przez Zbigniewa Wodeckiego na skrzypcach czardasza oraz aktorskie wykonanie utworu „Teatr uczy nas żyć” – udowodniły, że wystąpił znakomity piosenkarz, skrzypek, trębacz, kompozytor i aranżer, ale też miłośnik sztuki i... ogromny wielbiciel życia.

Promocja młodych talentów jest już tradycją karnawałowych zabaw w Promnicach. W tym roku nie mogło być inaczej – swoim śpiewem przed występem gwiazdy wieczoru oczarowała zgromadzonych Agnieszka Latusek.

PS Jak na bal przystało po koncertach i stawie duchowej, przy dobrej muzyce i wyśmienitym jedzeniu zabawa taneczna trwała do białego rana!

**Mirella Czaplinska**



## KTO JEST KIM?

### AGNIESZKA LATUSEK

**S**tudentka oligofrenopedagogiki w Krakowie, mama prawie rocznej córki Hani. Uczennica Ogniska Muzycznego w klasie śpiewu estradowego w Tychach oraz MCK-u w Jaworznie. Zdobyła nagrodę Grand Prix na festiwalu piosenki anglojęzycznej Anglosong w Katowicach. Otrzymała wyróżnienie na Festiwalu w Teatralnej Masce w Zamościu oraz I miejsce w programie „Szansa na sukces” w TVP2 występując z Blue Cafe. Jej pasją jest także muzykoterapia, polska piosenka artystyczna i piosenka francuska. O sobie mówi, że cieszy ją to, co robi, bo poprzez śpiew może dzielić się z innymi tym, co kocha.



# Wiosna w Klubie Konesera

**D**rodzy Klubowicze,  
Nadeszła wiosna. Zmieniają się nasze oczekiwania co do spożywanych potraw i trunków. Mocne, ciężkie czerwone wina zastępowane są lżejszymi – czerwonymi, białymi lub musującymi. Potrawy, na które mielibyśmy ochotę to dania lekkie, warzywne fantazje, do których te wina będą najlepiej pasowały. Wszystko to znajdziecie Państwo w ofercie Klubu Inwestora. Menu zmienia się wraz z porami roku, a my dbamy o to, aby wybrać do niego najlepsze wino z Kolekcji Klubu.

Przed nami Święta Wielkiej Nocy, które sprzyjają spotkaniom przy świątecznym stole. Trudno jest pomyśleć o wszystkim, zatem pozostawcie Państwo nam dobór wina na wielkanocny stół. Zadbamy o to, by podkreślić niepowtarzalną atmosferę Świąt. Wszystkie wina zakupywane w Klubie przed świętami będą w dodatkowych, atrakcyjnych promocjach.

Urodziny? Imieniny? Okazja do świętowania z rodziną i przyjaciółmi? Ciekawie byłoby zorganizować spotkanie, ale może nie w domu? Jesteśmy do Państwa dyspozycji w weekendy. W niepowtarzalnej atmosferze Klubu, bez nieproszonej gości, z dokładnymi wytycznymi, przygotujemy każde spotkanie tak, abyście czuli się Państwo u nas swobodnie. Zapewniamy, że będziecie Państwo myśleli tylko o dobrej zabawie. Potwierdzą to zadowoleni Klubowicze, którzy już skorzystali z naszej oferty.

Wszelkich szczegółów udzielamy bezpośrednio w Klubie Inwestora – codziennie od godz. 13.00, pod numerami telefonów: (32) 355 88 88 lub 516 195 004 oraz e-mailowo: [sz.pogonski@coneserclub.pl](mailto:sz.pogonski@coneserclub.pl).

Teraz także i Państwo możecie poczuć się jak prawdziwi obywatele Europy, którzy korzystają z ofert klubowych od wielu dziesięcioleci. Zapraszam.

Szymon Pogoński







JUŻ W NAJBLIŻSZYM WYDANIU MAGAZYNU STREFA RELACJA  
Z NIETYPOWEGO WERNISAŻU W GALERII STREFART,  
KTÓRY ODBYŁ SIĘ W PRIMA APRILIS.